

Jarosław Olech po raz kolejny stanął na podium Mistrzostw Świata w trójboju siłowym. 47-letni starachowiczanie zdobył srebrny medal światowego czempionatu podczas zawodów rozgrywanych w norweskim Stavanger. Olech uzyskał łączny wynik 847,5 kg.

Po roku przerwy spowodowanej pandemią COVID i odwołaniem ubiegłorocznych Mistrzostw Świata trójbojści siłowi powrócili do rywalizacji o tytuł najlepszych na świecie. W tym gronie nie mogło zabraknąć siłacza ze Starachowic - Jarosława Olecha.

Reprezentant starachowickiego Wikinga w 2019 roku stracił zdobywany co roku tytuł mistrza świata w kategorii do 74 kg na rzecz młodszego o 14 lat Norwega Kjella Bakkelunda. W Dubaju Olech zdobył srebrny medal tracąc do Skandynawa 25 kg.



Rewanż w Norwegii

Tegoroczne mistrzostwa rozgrywane w ojczyźnie Bakkelunda miały być okazją do wielkiego rewanżu. Do walki o tytuł najlepszego trójbojisty w tej kategorii miał dołączyć się jeszcze wielokrotny medalista Rosjanin Sergei Gashinets, młodszy od naszego Olecha o 12 lat.

Doświadczenie i siła kontra młodość i moc - tak określany był ten pojedynek w

norweskim Stavanger.

Po pierwszej konkurencji trójboju – przysiadzie ze sztangą – na prowadzeniu był starachowiczanie. Jarosław Olech w drugiej próbie uzyskał 350 kg. Próba z ciężarem 360 kg okazała się „spalona”. Rosjanin udźwignął 325 kg, a faworyt gospodarzy dopiero w trzeciej próbie zaliczył 315 kg.

W wyciskaniu leżąc Olech uzyskał wynik 202,5 kg co było piątym wynikiem w całej stawce. Najlepszy okazał się Ekwadorczyk Ochoa (230 kg), który awansował w klasyfikacji na trzecie miejsce. Liderem pozostał po tej konkurencji Olech z przewagą 10 kilogramów nad Bakkelundem i 15 kilogramów nad Gashinetsem.

O wszystkim miał zdecydować martwy ciąg. W nim najlepszy okazał się Norweg. W pierwszej próbie Bakkelund uzyskał 297,5 kg, w kolejnej 307,5 kg, a w trzecim podejściu wygrał walkę z ciężarem 315 kg.

Jarosław Olech poradził sobie kolejno ze sztangą o wadze 285 i 295 kg. W trzeciej próbie Olech walczył jeszcze o złoty medal próbując poradzić sobie z ciężarem 310 kg. Niestety tym razem górą była sztanga.



Srebro i rekord

Ostatecznie Bakkelund uzyskał łączny wynik 857,5 kg, a nasz dominator ze Starachowic zakończył rywalizację z wynikiem 847,5 kg. Do młodszego rywala Olech

stracił zaledwie 10 kilogramów i do swojej bogatej kolekcji tytułów dołożył kolejny medal z wielkiej imprezy. Gratulujemy!

W gronie 10 zawodników rywalizujących o medale w tej kategorii startował jeszcze jeden reprezentant naszego klubu. 23-letni Hubert Kończak zadebiutował w tej konkurencji na imprezie seniorskiej przed dwoma laty w Dubaju. Był wówczas dziesiąty z wynikiem 570 kg. Teraz liczył na zdecydowaną poprawę.

Cel udało się zrealizować. Kończak zakończył rywalizację na ósmej pozycji z wynikiem 700 kg. Gratulujemy!

WYNIKI:

1. Kjell Egil Bakkelund (Norwegia) – 857,5 kg
2. Jarosław Olech (Polska) – 847,5 kg
3. Sergei Gashinets (Rosja) – 842,5 kg
4. Alex Ochoa (Ekwador) – 815 kg
5. Alexis Maher (Wyspy Dziewicze) – 799 kg
6. Go Suzuki (Japonia) – 780 kg
7. Diego Milani (Włochy) – 722,5 kg
8. Hubert Kończak (Polska) – 700 kg
9. Amir Assadollahzadehrezabadi (Iran) – 677,5 kg
10. Luke Homer (Kanada) – nie sklasyfikowany

Kultura

Opublikowano: środa, 10, listopad 2021 12:13

Odśłony: 63632





Ciekawostki o medalistach

Jarosław Olech, Kjell Bakkeland i Sergei Gashinets stanęli w komplecie na podium Mistrzostw Świata po raz trzeci z rzędu. W 2018 roku w Halmstad najlepszy był Olech, który wyprzedził Rosjanina uzyskując wynik łączny 890 kg. Rok później w Dubaju najlepszy był Bakkeland, któremu do rekordowego wyniku starachowiczana zabrakło 5 kg (885 kg). W tym roku zwycięzca nie przekroczył 860 kg.

Te osiągnięcia wyglądają nieco „mizerniej” przy osiągnięciu naszego reprezentanta z 2017 roku. W czeskim Pilźnie Olech uzyskał wówczas wynik łączny na poziomie 908 kg. To była prawdziwa dominacja naszego trojboisty. Podopieczny Arkadiusza Staszewskiego wyprzedził wówczas Rosjanina Gaishinetsa i reprezentanta Indonezji.

W 2016 roku Olech wygrywał z zawodnikami z Ukrainy i Kazachstanu. W 2015 roku z luksemburskiego Hamm przywiózł złoty medal po pokonaniu Rosjanina (znowu Gaishinets) i zawodnika z Ukrainy. Rok wcześniej Olech również był najlepszy.

W 2013 roku mistrzostwa odbywały się w norweskim Stavanger – tak jak w tym

roku. Najlepszy był wówczas Jarosław Olech z wynikiem 905 kg. Drugi był Ukrainiec Goriachok, a trzeci zawodnik z Tajwanu Lung-Hsin Huang. Tamte mistrzostwa odbywały się równo 8 lat temu. O medale w kategorii do 74 kg walczyło wówczas 15 zawodników. Z tej stawki tylko Olech przez tyle lat utrzymał tą samą kategorię wagową. Pozostała czternastka zakończyła kariery lub rywalizuje w innych kategoriach. Nasz dominator pozostaje najlepszy.

fot. IPF - International Powerlifting Federation